



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY
 dla miesięcznych i samiejscowych:
 Rocznie Rb. 6.—
 Półrocznie — 3.—
 Kwartalnie — 1.50
 Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 88, telefon № 60, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.
 Redakcja stwarza tylko w dni powszednie od godz. 5-ej do 7-jej wieczorem.
 Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano.
 Recepty bez zastrzeżenia nie swracają się.
 Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie.

CENA OGŁOSZEN:
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 80 k., na IV-jej 10 k.
 Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
 Nadcielano za wiersz 50 kop.
 Ogłoszenia drobne po 8 kop. za wtyraz

Reprezentantem
 GONCA Częstochowskiego na SOSNOWIEC
 ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE jest
Wacław Badurski
 (SOSNOWIEC, hotel „Warszawski”).

LOKAL
 składający się z 15—16 pokoi
 potrzebny
 dla Zjazdu Sędziów pokoju
 w Częstochowie. O warunkach do wiadomości można w kancelarii Zjazdu codziennie od 12 do 3 godz. 3—2

Tymczasowy Zarząd
 Towarz. Pożyczkowo-Oszczędnościowego
 „CZĘSTOCHÓWKA”
 ul. Wieluńska № 26, d. Miecznika.
 Przyjmuje zapis na członków. Tow. o czem zawia-
 damia osoby interesowane. 3—2

Kalendarzyk.
 D. 11 Lipca.
 Imiona chrześcijańskie: dziś Pelagii M. jutro Jans Gwalberta Op.
 Imiona słowiańskie: dziś Olcha św. jutro Tolimira bl.
 Wschód słońca godz. 8 m. 50, zachód godz. 8 m. 19.
 Ubyło dnia: 0 godzin 16 minut.
 Wiadomości historyczne: 1762. Wstąpienie na tron Cesarzowej Katarzyny II. — 1778. Wystawienie pierwszej opery polskiej „Nędzia nieszczęśliwna.”

Sąd obywatelski.
 W d. 9 b. m. na ogólnym zebraniu członków T-stwa Kultury Polskiej w Warszawie, rada sekcji etycznej tegoż Towarzystwa wystąpi-

5) ANTONI CZECHOW.
Czarny mnich.

I zdaje się, że świat cały patrzy na mnie, zapani dech i czeka, bym go przyniósł. — Ale o to po zbożu przebiegły fale, a lekkie wieczorny wietrzyk musnął moje odkrytą głowę. Po chwili nowy poryw wiatru, ale już mocniejszy, zaszumiło zboże i rozległ się głuchy pomruk bosen. Kowryn przystanął w zdumieniu. Na horyzoncie jakby wichur albo trąba powietrzna, unosił się od ziemi ku niebu wysoki czarny słup. Kontury miał zatarte, lecz w pierwszej zaraz chwili widać było, że nie stał na miejscu, lecz poruszał się z przerażającą, szybkością i szedł manowicie tu na Kowryna, a czem więcej zbliżał się, tem więcej małał i stawał się wyraźniejszy. Kowryn rzucił się w bok, żeby mu dać przejście i zaledwie zdążył to uczynić...

Mnich w czarnej odzieży, z siwą głową i szarnymi brwiami, ze skrzyżowanymi na pierśiach rękoma przemknął tuż obok... Bosa jego nogi nie dotykały ziemi. Przeleciałszy ze trzy razy, obejrzał się po za siebie na Kowryna, kiwnął mu głową i uśmiechnął się dobróliwie i zarazem znacząco. Ale jakże twarz brzoła, jak strasznie błada i chuda! Znow się powięk-

ła z projektem Krajowego Sądu Obywatelskiego.

Czem ma być Krajowy Sąd Obywatelski, w jakim zakresie działać zamierza, jakie zadania i cele ma na widoku — poucza nas referat objaśniający przewodniczącego w Radzie sekcji etycznej T. K. P., p. Bolesława Rotwanda, wygłoszony na zebraniu powyższem.

Referent wskazuje, że projekt Sądu, o którym mowa, jest najlepszym praktycznym środkiem urzeczywistnienia jednego z naczelnych zadań T. K. P., — szczepienia w społeczeństwie zasad moralnych, poszanowania praw ludzkich i obywatelskich.

W naszych stosunkach społecznych działalność tegoż potentego „czynnika” metody pogładowej — jak się wyraża referent, winna rozwinąć się w trzech podstawowych kierunkach: dążyć 1) do regulowania stosunków między pracodawcami i pracobiorcami, — do załatwienia sporów właściwych, 2) do objęcia sfery stosunków cywilnych, które zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem kompetencji sądów obywatelskich, — sądów polubownych ulegać mogą, wreszcie 3) do wytworzenia ogniska zdrowej opinii publicznej, uznawanej przez ogół instancji obywatelskiej, wyrokującej we wszelkich sprawach honorowych.

Działalność K. S. O. w trzech kierunkach powyższych, zorganizowana w formie wydziałów sądowych: rozjemczego, spraw cywilnych i spraw honorowych, niewątpliwie przyczynić się może do wypełnienia wielu braków obecnego sądownictwa państwowego w Królestwie.

Sądy rozjemcze z udziałem przedstawicieli robotników i fabrykantów byłyby najwłaściwszym, najbardziej celowym sposobem walki z ekonomicznym osłabianiem Królestwa; usuwałyby one lokauty i — potrzebę strajku; miałyby brutalnej wprowadzałyby czynnik kulturalny obiektywnej rzeczowej oceny stosunków wzajemnych między kapitałem a pracą, normalizowałyby stosunki powyższe w sposób miarodajny i obowiązujący dla stron obu.

Wydział spraw cywilnych, w którym sprawowałyby sądy i wydawali wyroki prawomocne sądownictwa kompetentni z łona własnego społeczeństwa, mogłoby w razie zgody i poparcia ogółu, objąć całą niemal sferę szarych, co-

dziennych stosunków, trosk i zabiegów materialnych szerokiej warstw społecznych, a że spełniałby swe zadanie lepiej, niż zazwyczaj nie rozumiejącej języka i potrzeb naszego społeczeństwa „sędzia pokoju”, narodowości odmiennej, — dowodzić jest chyba rzeczą zbytęczną.

Wreszcie wydział spraw honorowych, miał formalistykę i sędzię pokoju i plagi pojedynkowych wśród wyższych warstw społecznych wprowadziłby sądy czci, godne współczesnego kulturalnego społeczeństwa.

Projekt regulaminu Krajowego Sądu Obywatelskiego, opracowany przez Radę sekcji etycznej T. K. P., określa, zgodnie z powyższem organizację ogólną Sądu (dział I). Przepisy ogólne i dział II. Wydział gospodarczy) oraz organizacji trzech wskazanych wyżej wydziałów (działy III, IV i V) w 58-miu zwężeniu, a jasno redagowanych artykułach.

T. K. P. wystąpiło z istotnie poważnym projektem, którego urzeczywistnienie formalnie przewidyuje ustawa Towarzystwa, urzeczywistnienie zaś faktyczne zależy od uznania i poparcia całego społeczeństwa.

Program reakcjonistów rosyjskich.

„Kijewianin” i „Mosk. Wiadomości” podają treść memorjału, złożonego przez grupę uczestników zjazdu szlacheckiego, który się odbył w Petersburgu jeszcze w początkach maja r. b., podczas istnienia Izby Państwowej. Memorjał ten złożony został przezosy Radę ministrów i zawierał, oprócz charakterystyki ruchu rewolucyjnego, następujące środki zaradcze:

1) Ustanowienie dyktatury żelaznej, przy czem władzę dyktatorską należy oddać bądź jednej osobie, bądź też odrębnemu kolegium, złożonemu z osób wiernych przysiędze, które nie mogą z tożsamością albo dla popularności zdradzić swego Monarchę; kolegium to ma prawo, z głosem doradczym, przywołać, w razie potrzeby, marszałków szlachty, gubernatorów i inne osoby, które mogą okazać współdziałanie w walce z „kramolą”. Równocześnie koniecznym jest, w poszczególnych guberniach i mia-

szając, przeleciał nad rzeką, bezdźwięcznie uderzył o giński brzeg i sosny i przelśniłgnąłszy się między niemi, znikł, jak dym.

— No, patrzcie państwo — mruknął Kowryn — a więc legenda mówi prawdę...

Nie usiłując sobie wyjaśnić dziwnego fenomenu, zadowolony z tego samego, że udało mu się zbliżyć i tak wyraźnie widzieć nietylko czarną odzież, ale twarz i oczy mnicha, przyjemnie wzburzony, powoził do domu.

W parku i ogrodzie spokojnie snuli się ludzie, w domu grano — a więc on jeden tylko widział mnicha. Bardzo mu się chciało opowiedzieć o wszystkim Tani i Jegorowi Siemionowiczowi, ale przyszkło mu na myśl, że podejrzewać go będą, iż bredzi, i przeraża się; lepiej przemilczeć. Śmiał się głośno, śpiewał, tańczył mazurka, był wesół, a wszyscy goście i Tania znajdowali, że dziś ma twarz jakąś szczególną, jasną, natchnioną i że jest bardzo interesujący.

III.

Po kolacji, gdy goście odjechali, Andrzej poszedł do swego pokoju i położył się na kanapie, chciał mu się myśleć o mnichu. Lecz po chwili weszła Tania.

— Ot, Andrzeju, przeczytaj artykuły ojca — rzekła podając mu paczkę broszur i odbitek. Przeczytaj artykuły. Znakomicie pize.

— No, zaraz znakomicie! — powiedział Jegor Siemionowicz, wchodząc za nią i zmuszając się do uśmiechu; zenowało go to. — Nie słuchaj, proszę cię, nie czytaj! Zresztą, jeśli chcesz zasnąć, to możesz sobie czytać, wspaniałe lekarstwo na sen.

— Podług mnie, zachwycające artykuły — powiedziała Tania z głębokim przekonaniem. — Przeczytaj, Andrzeju, i namów ojca, aby częściej pisywał. Mogłoby śmiało wydać kurs ogrodnictwa.

Jegor Siemionowicz roześmiał się naturalnie, zarumienił i zaczął bakać frazesy, jakie zwykle mówią zawstyżeni autorzy. W końcu zmieknął.

— W takim razie przeczytaj najpierw artykuł Hosza i te rosyjskie artykułiki, — mruknął, przerzucając drżącymi rękami broszury, — inaczej nic nie zrozumiesz. Nim zaczniesz czytać moje repliki, musisz wiedzieć, na co odpowiadam. Zresztą koszałki — opalki... nudna szelma. I czas iść spać, zdaje się.

Tania wyszła. Jegor Siemionowicz przysiadł się do Kowryna na kanapie i głęboko westchnął.

— Tak, mój bracie — zaczął po pewnem milczeniu, — tak to, tak, mój najukochańszy magistrze. Ot, i artykuły pisuje i udział w wystawach, i medale dostaje, Piasecki, gadają, ma jabłka wielkie jak łyby. Piasecki, gadają, zrobił na ogrodzie majątek. Jednym słowem, bogaty i sławny Kocubajki Ale, pytam się, do czego to wszystko prowadzi? Ogród, nie ma co mówić, przepiękny, wzorowy, to już nie ogród, ale cała instytucja, mająca wysokie państwowe znaczenie, bo jest to, że tak powiem, szczybel do nowej ery rosyjskiego gospodarstwa i rosyjskiego przemysłu. Ale do czego to prowadzi? Jaki cel?

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, ołtarze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wchodzące, od najwycześniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych przymiarów kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztućcarskie. Zakład podejmujących wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski i Poszowski w Częstochowie, Kraszyński i jego inni dom wstawn.

stach, ustanowić general-gubernatorów z pełnomocnictwami nieograniczonymi.

2) Rozwiązanie Dumy; zanim nie nastąpi uspokojenie kraju, żadnych wyborów, według jakiegokolwiek systemu wyborczego, dokonywać nie należy.

3) Ogłoszenie manifestu, w którym byłyby wskazane przyczyny, które pobudziły Władzę Zwierzchnią do rozwiązania Izby. W manifeste tym; należy wyrazić wyraźnie i szczegółowo wszystkie występkę Dumy i składających ją partii, próba obalenia władzy Monarchy, wezwanie do zabójstw i grabieży, próba naruszenia całości Cesarstwa i t. p., zarazem zaś w manifestie wskazać należy, że sprawa obdzienienia włościan ziemią i polepszenia ich bytu rozstrzygnięta zostanie bezpośrednio przez Cesarza.

4) Wprowadzenie bezwzględnie jaknajsurowszej cenzury, hojne rozprowadzenie organów prasy patrijotycznej; rozpowszechnienie wśród ludu w milionach egzemplarzy odezw i broszur treści przeciwrewolucyjnej.

5) Zakaz osobom, które się znajdują na służbie państwowej (z nominacji i wyborów) przyjmowania jakiegokolwiek udziału w opozycyjnych organach prasy.

6) Za wyrazne, w formie pisemnej lub ustnej, współzucia dla ruchu rewolucyjnego, osoby zajmujące stanowiska urzędowe, natchmiast, na drodze dyscyplinarnej, usuwane są ze służby, bez prawa do emerytury i do prawa powrotnego otrzymania urzędu.

7) Duchowni, w razie naruszenia obowiązków wierнопoddanych, winni być natchmiast pozbawieni stanowiska duchownego.

8) Słuchacze zakładów naukowych nie powinni być dopuszczani obecnie do służby wojskowej; należy ustanowić dozór jaknajsurowszy nad postępowaniem oficerów; za najmniejszą próbę wywołania nieporządków w armii, zarówno wojskowe jak cywilne osoby winni być natchmiast oddawane pod sąd polowy; pamietać bowiem należy, że jeśli agitatorom uda się zrewolucjonizować wojska, to całe państwo zostanie, oddane na pastwę anarchii.

Taki jest program reakcji rosyjskiej na przyszłość najbliższą. Program ten, jak wiadomo, został już częściowo zrealizowany. Duma została rozwiązana, z manifestu lud dowiedział się o jej występkach.

„Da Pan Bóg—wzdychają pobożnie „Mosk. Wiedomości”—urzęcywistnią się inne życzenia ludzi, którzy pragną widzieć Rosję potężną i silną, naród—szczęśliwym, a Monarchę—podanemu Samowładcą Nieograniczonym.

Z pism i gazet.

— Czytamy w „Nowej Gazecie”: „Śmierć inż. Edwarda Szymańskiego z rąk skrytobójców pozostaje dotychczas nową, tragiczną zagadką, rzucającą ponure światło na straszne stosunki, w których żyjemy. Szymański cieszył się powszechną sympatią, nietylko jako człowiek uczciwego charakteru i pięknych dążeń społecznych, lecz tak samo, jako fachowiec i zwierzchnik w stosunku do pracowników.—Zdawałoby się, że nikt z pośród całej rzeszy robotników kanalizacji i wodociągów nie mógł doń żywić żadnej pretensji, a tembardziej nienawiści, która aż do takiego czynu zbrodnego popchnęła. Z drugiej strony niema też żadnych danych do tego, by dopatrywać się w tej zbrodni tła ściśle osobistego. Słowa stoiny znowu wobec tajemnicy, której przeniknąć w tej chwili najpewniej nie można. Budzi się tylko nowe uczucie zgrozy, że takie kanibalskie czyny mają jeszcze grunt żywny“.

— Socjal demokracja z powodu walk bratobójczych w Zagłębiu Dąbrowskim ogłosiła, że nigdy i nigdzie nie splamiła się zabójstwem niewinnego człowieka dlatego tylko, że człowiek ten należał do wrogiego jej obozu politycznego.

Dalej głoszą, że wszyscy robotnicy Zagłębia powinni zjednoczyć swoje siły, by w żadnym razie nie dopuścić do krwawych mordów, powinni wyżyć wszelkie usiłowania na to, by nie pozwolić, aby Zagłębie stało się widownią potwornych rzezi, jakie w ciągu długich miesięcy miały miejsce w Łodzi! Wszyscy robotnicy powinni wpłynąć uspakajająco na wzburzone jednostki, wskazać im, komu potrzebne są podobne walki bratobójcze i kto jest ich przyczyną!

NOWINY.

Ogólne

Kary administracyjne. Art. dram. teatrów rządowych w Warszawie p. Władysław Paliski za zachwałę zachowanie się względem dyrektora teatrów, z rozporządzenia głównego naczelnika kraju skazany został na 100 rb. kary.

Prawo przedruku. Wykonawcy testamentu profesora Włodzimierza Spasowicza podają do wiadomości, że w art. 6.ym rzeszonego testamentu zaajduje się następujące rozporządzenie:

„Prawami autorskimi do prac moich w języku polskim i rosyjskim rozporządzam w ten sposób, że ustają one z dniem mojej śmierci. Pozostawiam prawo przedruku utworów moich każdemu, kto zapragnie“.

Kurja żydowska. Z Petersburga donoszą, że kilku przedstawicieli „żydowskiej grupy ludowej“ z b. postem Winawerem na czele postanowilo zwrócić się z prośbą do prezesa ministrów, żeby wydzielił żydowskich prawników w osobną kurję nietylko, w celu wybrania wyborców, lecz także w celu dokonania wyboru oddzielnych posłów z tej kurji. W ten sposób „grupa“ spodziewa się wybrać 15 posłów żydów.

Rozporządzenie. „Birż. wied.“ donoszą, że ministerjum komunikacji rozesało okólnik nakazujący w stanowej formie używania w stosunku ustnym naczelników z podwładnymi, niezależnie od stanowiska służbowego tych ostatnich, zamiast wyrazu „ty“, wyrazu „wy“. Okólnik zaznacza równocześnie, że uchylenie się z pod rozkazu tego pocjagnie za sobą poważne kary administracyjne, z podaniem ich do wiadomości w rozkazach ministerjalnych.

Kursy społeczne. Zapoczątkowane przez archidiecezję warszawską „Kursy społeczne“, t. j. wykłady w różnych galeziach, przysłyły w tym roku stanowczo do skutku po raz pierwszy. Rozpoczyna się one w dniu 27 sierpnia i trwać będą przez cztery dni. Jako najodpowiedniejszą salę wykładową, obrano lokal Tow. Wioślarskiego.

Przemawiać będą kolejno: profesor uniwersytetu we Fryburgu, dr. Antoni Kostanecki („Historja i teoria socjalizmu“), prow. uniw. Jagiellońskiego, dr. Włodzimierz Czerkawski („Historja rozwoju społecznego i ekonomicznego i powstanie kwestji socjalnej“), p. Edw. Jaroszyński („Katolicka akcja społeczna“) ks. prof. Matulewicz („Chrześcijańska teoria prawa własności“), redaktor ks. dr. Zimmerman z Poznania („Wyształcenie społeczne wśród duchowienstwa“), ks. Marceji Godlewski, ks. dr. Adamski z Poznania, ks. dr. Wawrzyniak („Społeczna organizacja rolna w Poznaniu“), hr. Wład. Potocki, adw. Stefan Godlewski, prof. uniw. Jagiellońskiego dr. Karol Klecki („O wpływie alkoholu na prace umysłową“) i jeszcze raz prof. Czerkawski („Marx i jego stanowisko w socjalizmie“).

Wykłady będą miały charakter dydaktyczny, wyłączaający wszelką dyskusję. Opłata za wszystkie 4 dni wykładów wynosi 4 rb.

Częstochowa

Najwyższy Manifest. Wczoraj w mieście naszym zostały rozlepione plakaty, zawierające treść Najwyższego Manifestu z d. 16 czerwca r. bież.

Wieczór róż. W sobotę d. 13 b. m. w ogrodzie dr. Karola Zawady odbędzie się zabawa kwiatowa na rzecz wpisów szkolnych, na program której złożą się: poczta kwiatowa i listowna, confetti, kosze i wędki szczęścia, muzyka, śpiew i t. d. początek zabawy o godz. 4 po południu.

Pożar. W d. 4 b. m. o godz. 3 po południu we wsi Szarlejka wybuchł pożar, od którego spaliły się następujące budynki:

dom mieszkalny dom drewniany, murowana obora i spichlerz, kryte stoma, asekurowane na niewiadomą sumę, należące do Jana Kowarża; dom mieszkalny i spichlerz drewniany, asekurowane na 990 rb., należące do Eugenji Tajchman; dom mieszkalny, obora i spichlerz drewniane, asekurowane na 340 rb., należące do Jana Skupień;

dom mieszkalny, spichlerz i obora pod jednym dachem, drewniane, asekurowane 450 rb., należące do Jozefa i Marjanny Warte;

doma mieszkalny drewniany, asekurowany na 150 rb., należący do powyższych;

dom drewniany mieszkalny, asekurowany na 450 rb., należący do Tomazasa Sienkowskiego; dom mieszkalny ze spichlerzem i piwnicą, asekurowany na 220 rb., należący do sukcesorów Ignacego Koneckiego i Antoniego Stasinowskiego;

dom mieszkalny drewniany, asekurowany

spichlerz wartości 50 rb., należące do Jana Dobrakowskiego.

W spalonym dobytku nieasekurowanym ucierpieli straty następujący gospodarzy:

Jan Kowarż za 60 rb., Tajchmanowa za 200 rb., Wartowie za 120 rb., sukcesorowie Kaneckiego za 50 rb. i Dobrakowski za 50 rb.

Pożar rozpoczął się od posesji Jana Kowarża.

Zawiercie

Festyn Mickiewiczowski. W niedzielę, d. 14 b. m. w zawierckim parku „Bronistów“, odbędzie się dalszy ciąg festynu na cześć Adama Mickiewicza.

Program dalszego ciągu festynu ma być zupełnie nowy, ceny zaś biletów zniżone: dla starszych po 20 kop., dla dzieci po 10 kop.

Bilety są już do nabycia w księgarni p. ni Hubickiej.

Dąbrowa

Nieostrożność. Onegdaj około godziny 1 w nocy urzędnik kolejowy p. Paszczewski; zamieszkały w domu obok stacji Nowy Będzin zauważył w swem mieszkaniu dym, przyczyną którego odnalazł nie-możę. Pan F. zasłarmonował właściciela domu i lokatorów, poczem przekonano się, że dyma wydobyl się przez drzwi zastawione szafą sasiadnego mieszkania p. Romiszewskiego, urzędnika dr. żel. W.W. Po wyważeniu drzwi wyjaśniło się, że p. R. usnął z palącym się papierosem, od którego zajęła się pościel i firanki. Ogień stłumiono, pana R. zaś po dłuższym nacierniu zimną wodą przywrócono do przytomności.

Będzin

Zabójstwo. Onegdaj o godz. 6 ej wieczorem na magazyniera kopalni „Antoni“ na Łagiszy, Stanisława Zarskiego, który szedł do domu, napadła 4 nieznanymi ludźmi i kilku wystrzałami z rewolweru położyło go trupem. Napastnicy uciegli.

Taksa szpitalna. Zatwierdzona została przez ministerjum spraw wewnętrznych nowa taksa za leczenie i utrzymanie chorych w gub. piotrówkiej, podług której opłata od chorego wynosić będzie w szpitalu będzinskim 65 kop. na dobę.

Sosnowiec

Nowy związek. Na ręce ks. prefekta R. Bożka nadeszła zalegalizowana przez rząd gubernjalny ustawa związku robotników chrześcijańskich na Sosnowiec i powiat będzinski. Cel związku jest zabezpieczenie bytu materialnego i podniesienie poziomu umysłowego, moralnego i religijnego członków.

Areszt miejski sądowo-policyjny, mieszczący się dotychczas w domu p. Beckera przy ul. Sadowej w sobotę przeniesiony będzie do domu p. M. Szwajcera przy ul. Towarowej, specjalnie do tego celu przebudowanego.

W Zakładowach zostało zalegalizowane koło gimnastyczne.

Rozbicie wagonów. W dniu wczorajszym o godz. 11 wieczorem na st. Skarżysko, maszynista Sterpinski, wjeżdżając parowozem do remizy, zawadził o towarowy wagon z taką siłą, że tender parowozu został uszkodzonym, a wagon, wyrzucony z szyn, doszczętnie rozbitym.

Zabójstwo. Pod tytułem „Żywcem zjedzony przez świnię“ Kurjer Zagłębia zamieścił w N 116 swego pisma z d. 10 b. m. wiadomość, opartą na błędnej informacji, gdyż po sprawdzeniu istoty rzeczy na miejscu okazało się, że:

Kilka dni temu na stacji Dęblin (Iwanogrod) dr. żel. nadwiślańskiej podczas dłuższego postoju pociągu towarowego z rogaczna, pta-ctwem i trzodą chlewną, którym to pociągiem zwykle jada sami kupcy lub przewodnicy, zabralo się w jednym z wagonów kilku takich pasażerów i dala zabicia czasu rozpoczęli grę w karty. Najbardziej niebezpieczną grę odznaczali się: kupiec Mikołaj Reprincew i Stefan Pilczuk, gdy tymczasem szczęście w grze towarzyszyło przeważnie Szai Reissowi.

Na kilka minut przed odejściem pociągu wszyscy gracze rozeszli się, pozostali tylko w wagonie, nie przerywając gry, Reprincew, Pilczuk i Reiss.

Co zaszło następnie pomiędzy graczami, dotychczas pokryte jest tajemnicą, dość że na stacji Garbatka, jeden z trójki graczy, Pilczuk, przesiadł się do swego wagonu, Reprincew zaś, niezauważono—kiedy? znalazł się również w innym wagonie.

Po przybyciu pociągu na st. Jedlnia zardarm-miejszowie znalazł w wagonie, w którym odbywała się libacja i gra hazardowna, trupa porzuconego między świnię, w którym poznano trzeciego gracza Reissa.

Wagon, z znajdującym się w nim trupem

Dzień Piusa X.

Papież Pius X dzieli każdy dzień na dwie części. Jedną część poświęca obrzędowi religijnym i posłuchaniom, część drugą pracy biurowej i wypoczynkowi. Wstaje o godzinie 4 minut 30 rano. Ubiiera się z pomocą kamerdynera bardzo starannie, ale nie jak Leon XIII, który z czasów służby dyplomatycznej wyniósł przyzwyczajenie do nadzwyczajnej wykintności w sprawach ubrania.

Pracę dzienną poezyna Pius X długą modlitwą. Po odmówieniu modlitw udaje się na drugie piętro, gdzie o godzinie 6 m. 30 odprawia Mszę świętą. To wczesne wstawanie Piusa X przyprowadza do rozpacz niejednego ze służby watykańskiej, która w latach poprzednich była przyzwyczajoną wstawać o dwie godziny później. Po odprawieniu mszy św. papież słucha mszy drugiej, którą odprawiają kolejno kapłani watykańscy.

O godzinie 7 m. 30 rano Pius X powraca do gabinetu, z którego okien odesłania się widok na kościół św. Piotra i na zamek Anioła. Kamerdyner przynosi papieżowi filiżankę mleka i niewielką bułeczkę pszenną.

Po tem lekkim śniadaniu udaje się Pius X na przechadzkę. Jeżeli panuje pogoda, to przechadza się po ogrodach watykańskich. W razie niepogody przechadza się po loggi. Lektyki ani powozu wcale nie używa. Odbywa spacer zawsze pieszo.

Po spacerze papież załatwia z pomocą dwóch sekretarzy, księży z Wenecji, korespondencje urzędową i prywatną. Dalej z pomocą kardynała — sekretarza stanu — czyta gazety i wycinki z gazet. Wreszcie sam z wolna i z wielkiem zajęciem czyta dziennik Difesa, wychodzący w Wenecji. Po przeczytaniu gazet następuje posłuchania. Na owych posłuchaniach

przyjmuje papież osoby polecone mu specjalnie przez dwory zagraniczne i nuncjatury.

O godz. 1 min. 30 po południu zjada śniadanie na sposób wenecki: ciast i potraw z cukrem z polecenia lekarzy kuchnia nie sporządza. W piątek zjawiają się na stole ryby gotowane.

Papież nie jada nigdy sam, lecz zawsze z sekretarzami, przychem prowadzi żywe, żartobliwe rozmowy. Jest to przeciwko dotychczasowej etykietce na dworze watykańskim, lecz papież utrzymuje, że inaczej (gdyby jedł sam) jedzenie nie smakowałoby mu wcale.

Od godz. 3 do 5 w logiach Rafaela odbywają się publiczne posłuchania. Posłuchania prywatne trwają od 5 do 7 po południu.

Rozmaitości

+ **Wycofanie talsrów.** Urzędowy dziennik Rzeszy niemieckiej donosi, że z dniem 1 października r. b. wycofanie zostanie z obiegu wszystkie talary. Ostateczny termin zamiany wyznaczono na dzień 30 września.

+ **Skazanie na śmierć.** Z Berlina donoszą: Sąd przysięgłych w Międzyzrzeczu (Prusy wchodnie) skazał parobka stajennego Rosickiego, który zamordował w sposób bestjałski oboje małżonków Kreislerów i ich córkę, na śmierć przez powieszenie. Kochankę Rosickiego, Porawską, oskarżoną o współudział w zbrodni, mianit sąd dla braku dowodów winy.

+ **Nowe radjum.** Z Paryża donoszą: Młody student Lancier w szkole medycznej w Rochefort doniósł o wytworzonej przezeń po raz pierwszy soli uranowej „molybdat”, która ma 20 do 30 proc. radioaktywności radjum, pod względem leczniczym jednak posiada nad tem

ostatniem tę wyższość, że nie działa na organizm pałaco, co już w doświadczeniach nad zwierzętami dowodnie stwierdzono.

OFIARY.

Na Macierz Szkolną.

L. Borysko — — — — rb. 2 k. 25
 Władysław Narmahometow 20 kop.
 Sabina Giżyńska 10 k., Antoni Jani 10 k., Leopold Margasiński 5 kop., Marjan Łukaszeński 5 k., Władysław Kamiński 5 kop.—ogółem — r. — k. 55
 J. Kukulka — — — — r. — k. 50
 Wł. Wolański — — — — r. — k. 60

Na dar Narodowy.

Członkowie czynni „Lutni“ — — rb. 6 k. —

Na wpisy dla uczniów gimnazjum polskiego.

Uczniowie tegoż gimnazjum pozostałe od kupna wienca na trumnę s. p. kolegi Wacława Grzegorzewskiego, ucznia 7-ej klasy — — — — rb. 6 k. 40

Na salę zajęć.

Salwacki — — — — r. — k. 50

Na chleb dla biednych.

M. Proszowska — — — — rb. 1 k. —

Nie nadosłane dotąd przez Dozor cementarny, pomimo zapowiedzi, a wydane na trumnę s. p. Kotarskiego — — — — rb. 2 k. 80

przeznaczamy na cel powyższy.

Związek zawodowy kelnerów

Prezes: Józef Koprowski.

Bacznosc!!!

J. MALCZEWSKI Katowice

przeniósł swój specjalny skład

CYGAR, TYTONIU i PAPIEROSÓW

z ulicy Pocztowej na ulicę **Dyrekcyjną**,
minutę od dworca kolejowego, obok kawiarni Monopol.

582-5-3

Żaden przetwór odżywczy zagraniczny
MIMO KRZYKLIWEJ REKLAMY,
nie może zastąpić

ALBUMINOZY Henneberga,

która zyskuje coraz szersze koła zwolenników, dzięki swym **nieocenionym** własnościom, stwierdzonym przez powagi lekarskie

ALBUMINOZA, składem swym odpowiadająca **wszystkim potrzebom organizmu**, jest środkiem **nieocenionym** dla odżywiania zarówno **DZIECI**, jak i osób **DOROSŁYCH**, wycieńczonych chorobą i nie mogących **STRAWIĆ ŻADNYCH INNYCH POKARMÓW, A NAWET MLEKA.**

ALBUMINOZA wzmacnia siłę, zwiększa wagę ciała i zwalcza najbardziej przewlekłe choroby, jak chroba angielska, skrofule, gruźlicę, blednicę i ogólne osłabienie, z jakiegobądź chorób wynikające.

Reprezent. na Częstochowie **Z. Snawadzki.** **Żądać wszędzie. Cena pudełka 40 kop.**

Zawiadamiam

Szanowną Publiczność, iż w miesiącu Lutym roku bieżącego kupilem sklep jubilerski pod firmą A. H. Grünman bez wszelkich zobowiązań, więc za takowe, odpowiedzialności nie przyjmuję.

Jako długoletni majster cechu Warszawskiego, wszelkie powierzone mi roboty jubilersko grawerskie wykonuję punktualnie i sumiennie.

Polecając się taskawym względem Sz. Publiczności, pozostaje

Z uszanowaniem **Jan Szeffler.**

Aleja II № 16, dom H. Imicha. 12-3

700 sążni

Kamienia brukowego

potrzeba z dostawą do Sieradza Kociołek

St. Dr. Zel. W. Kaliskiej. Ostateczne oferty z cenami proszę składać pod literami **W. D. K.** do Biura ogłoszeń Ungra 510 w Warszawie, Wierzbowa 8. 3-1

SKŁAD APTECZNY
Stanisława Hamburga

w lipcu przeniesionym zostaje na róg Alei II i Teatralnej.

447 6-4

Ogród „Tivoli” letnia siedziba „LUTNI”

Dzisiaj i codziennie od godz. 7 wiecz.

KONCERT

dobrowolnej orkiestry

Wejście **10** kop. Członkowie bezpłat. 540 3-2

Zakład ślusarsko mechaniczny poleca części rowerowe różnych gatunków, jak opony od 8 rb. 75 kop. i kieszki od 2 rb., nowe i używane rowery, a także naprawy i malowanie. Zarządzający **Kurasiewicz**, Częstochowa, Teatralna 3. Cyklodrom. 48-180

OSTRZEŻENIE!

Niniejszem zawiadamiam Sz. Publiczność, iż dotychczasowy mój magazyn ogrodnicy „Flora”, egzystujący lat 15 w II alei, róg Teatralnej, przesyłem do Nowego Roku na ul. Szkolną № 20, Ogrodnictwo Halinów. Nie mając z przeze siebie swego ogrodnictwa (które wydzieliłem dla siebie) nie odpowiadaję za danej łączności, nie odpowiadaję za żadne wyniki z tego powodu omyłki i błędy.

Władysław Zawada.
Częstochowa, Ogrodnictwo Halinów ul. Szkolna Nr. 20
549-2-1 (Za pocztą, prawa strona).

D-cka M. Mendelsohn przeprowadziła się na **Modrzewską** ulicę № 9, gdzie apteka p. Wolskiego w Sosnowcu. 527-8-1

Domek z ogrodem owocowym do sprzedania za przystępną cenę. Częstochowa, ul. Parkutka 13, za kościołem Ś-go Rocha. 552 1-1

Felczer, Kucharka, Pracznia

potrzebni do szpitala miejskiego w Sosnowcu. Wiadomość u Adr. Szpiżarowicza ulica Modrzewowska Nr. 28. 530-5-5

Do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią, balkonem, 2 wejściami, można z ogródkiem warzywnym III Aleja, dom Nr. 71. 557 3-2

Jedyna Chrześcijańska Pracownia Zegarmistrzowska

Franciszka GÓRSKIEGO

długoletni współpracownika pierwszorzędnego firm w Warszawie i zagranicą.

III Aleja № 50 (vis a vis powiatu). Poleca taskawym względem Sz. Publiczności fachową naprawę zegarów: kieszonkowych, stolowych i antyków.

Sumienna praca i gwarancja.